

Słownik a plastyczność świata. Studium społeczno-humanistyczne

Andrzej Zaporowski

Streszczenie

Świat, do którego się odnoszę, ma charakter kulturowy. Własność tę traktuję jako nieodzowny element porządkujący. Dzięki temu elementowi przedmiot odniesienia ma charakter relacyjny. Wspomnianą własność ujmuję zaś w kategoriach zmienności. Innymi słowy uznaję, że omawiany świat ma charakter dynamiczny. Nie znaczy to, że jest on tworem wymyślonym, poddającym się chadzającej własnymi ścieżkami i nie podlegającej żadnym ograniczeniom wyobraźni. Takie postawienie sprawy byłoby tyleż lekkomyślne, co niebezpieczne. Świat kulturowy z powodzeniem stawia opór natężonym próbom jego kształtowania w dowolnie wybrany sposób. Mimo to jednak nie jest on tworem nieelastycznym. Mam przy tym na myśli świat zdarzeń, na które składają się m. in. ludzkie działania, zwykle fizyczne. W niniejszym studium pragnę ująć je w wymiarze społecznym i humanistycznym. Uznaję bowiem, że omawiane działania fundujące społeczności dają się uporządkować poprzez odwołanie do specyficznych układów postaw propozycyjalnych, gdzie te ostatnie nazywam kulturami. Owe kultury same są wytworami szeregu działań, a poprzez to wskazują na nie dające się usunąć sprzężenie zwrotne między tym co uporządkowane, a tym, co porządkujące w stosownym układzie czasoprzestrzennym. Jednocześnie owe kultury odniesione zostają – tak jak postawa odniesiona zostaje do zdania poprzez jej zajęcie przez człowieka wobec niego - do stosownych języków, a w ramach tych ostatnich - słowników czyli sieci wzajemnie do siebie odniesionych elementów – słów lub innych wyrażen. W niniejszym studium stawiam tezę, że używanie tych słowników zdaje sprawę nie tyle z samej możliwości widzenia świata zdarzeń (działań) jako tworu plastycznego, ile – ujęcia tej plastyczności w sposób bardziej lub mniej uporządkowany, kiedy jeden słownik odniesiemy do innego.